

BOHDAN PIĘTKA
TYLKO 8% UKRAIŃCÓW
ŹŁE OCENIA OUN I UPA**KRZYSZTOF WASILEWSKI**
POLITYKA HISTORYCZNA
- OSIEM LAT REGRESU**POLSKA REKORDZISTKA**
„ROZWODÓW KOŚCIELNYCH”**SYBERIA**
JACKA PAŁKIEWICZA

Cały naród odrabia zadania domowe

SZKOŁO, DAJ ŻYĆ!



XXXI TARGI KSIĄŻKI HISTORYCZNEJ

ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE – MUZEUM
ARKADY KUBICKIEGO

www.historiaikultura.pl

WSTĘP WOLNY

Wystawcy z całej Polski • Największa oferta książek historycznych
Konferencje i spotkania z autorami • Salon Książki Muzealnej

30.11-3.12.2023 r.



**29 EDYCJA
NAGRODY KLIO**

WYŁĄCZNY MECENAT NAD NAGRODĄ:



PARTNERZY NAGRODY KLIO
W KATEGORII VARSAVIANA



ORGANIZATORZY TARGÓW



Narodowy
Instytut
Muzeów



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ



Minister
Spraw Zagranicznych



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Prezydent
miasta stołecznego
Warszawy

PATRONI



PATRONI MEDIALNI

ALE
HISTORIA

HISTORIA



DZIEJE.PL

RZECZY

HISTORIA



Rynek-Książki.pl

Biblioteka Analiz

wydawca karta





Polityka to twarda gra

Gdziekolwiek jestem, najczęściej słyszę pytania o rozliczenia. Wiadomo, kto pyta. Wiadomo też, dlaczego. Jest wiele konkretnych powodów, dla których większość Polek i Polaków chce powrotu na ścieżkę prawa i sprawiedliwości. PiS, mimo ośmiu lat starań, nie udało się pogrzebać sensu tych dwóch słów. Czas przywrócić im pierwotne znaczenie. Jeśli miliony wyborców żądają rozliczeń, dla polityków sprawa jest oczywista. Uchylenie się od przyjętych na siebie zobowiązań to najkrótsza droga do utraty poparcia, które nie jest przecież bezwarunkowe.

Fala zaufania była i ciągle jest ogromna. Ale nie na tyle, by darować mazgajstwo, kunktatorstwo czy – co gorsza – układanie się ze starą, do cna skompromitowaną ekipą. A że takie próby będą, i nawet już są, to oczywiste. Tłuste koty zgromadziły na trudne czasy duże zasoby finansowe. Mają umowy z dobrymi kancelariami prawnymi, które będą ich bronić nawet w sprawach beznadziejnych.

Z budowli Kaczyńskiego wyłazi naga prawda. Ponure informacje o bezczelności i nadużyciach, których ludzki rozum nie ogarnia. Co szafa, to wypadający z niej szkielet.

Po 1918 r. nigdy czegoś takiego nie było. Takiej hucpy, na taką skalę, nie przewidywali najwięksi pesymiści. Odchodzący będą kłamać i zaprzeczać najbardziej oczywistym faktom. Złapani za rękę, będą krzyczeć, że to nie ich ręka.

Jeśli Polsce ma jeszcze zaświecić nadzieja na normalność, uczciwość, porządek i podmiotowe traktowanie każdego obywatela, to tę stajnię Augiasza trzeba bez skrupułów wyczyścić.

A jeśli ma się skończyć na Trybunale Stanu, to nikt nie uwierzy, że ta papierowa, bezzębna konstrukcja coś znaczy.

Przez sześć tygodni, które minęły od wyborów, ochroniarzowi PiS, czyli prezydentowi Dudzie, udało się utrzymać w grze przegraną ekipę. Wiemy, jaki był tego cel. Dał swojemu obozowi politycznemu dwa miesiące na szwindle, rozprawdanie pociotków, pompowanie pieniędzy do wymyślanych ad hoc nowych instytucji.

Jacyż są w tym pomysłowi! Jak bezczelni w liczeniu na bezkarność. Co spojrzę na kogoś z nich, to widzę kierownika szatni z „Misia” i słyszę: „Nie mamy pańskiego płaszcza i co pan nam zrobi?”. Pełną odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi prezydent Duda. Taki ma widocznie pomysł na Polskę. I swoją karierę polityczną.

I co? Wszyscy widzimy, jak można pogrywać z wyborcami. Grać na czas. Pleść androny. I liczyć, że tę naturalną złość ludzi jakoś rozmasuje TVPiS.

Rozliczanie ma być na miękko. To jakiś absurd. Na miękko to można sobie zrobić jajko na śniadanie. Polityka to twarda gra. Nie dla ludzi, którzy do robienia porządków chcą się zabrać z miotłą.

BAKOWSKI



Bądź z nami na Targach Książki Historycznej w Warszawie

30.11-3.12.2023 r. (czwartek-niedziela)

PRZEGLĄD

serdecznie zaprasza na nasze stoisko nr 36 w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim

Czekamy z nowymi książkami i rabatami targowymi!

Spotkaj się z naszymi autorami
Wstęp wolny



Więcej informacji na s. 47



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Szkoło, daj żyć!**
Mniej zadawania do domu
- 12 Prace domowe tak, ale sensownie**
– rozmowa z Radosławem Potracem
- 16 Odbudować prestiż urzędu**
Monika Horna-Cieślak
na rzeczniczkę praw dziecka
- 19 Lajki w prokuraturze**
Elity odpowiedzą za hejt
- 22 Czy Tusk zapłaci nad wdowami?**
Renta wdowia testem dla rządu
- 24 Zapomniani urzędnicy**
Co dalej ze służbą cywilną
- 28 Uciekający państwo młodzi**
Polska rekordzistką „rozwodów kościelnych”

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

- 30 Co Niemcy zrozumieli z Holocaustu?**
– rozmowa
z Sandersem Isaakiem Bernsteinem

ZAGRANICA

- 32 Ustawa amnezyczna**
Problemy Pedra Sáncheza
- 36 Prywatyzować, co się da**
Szaleństwa prezydenta Argentyny
- 54 Neapol – rozkwit kulturowy**
mafijnego miasta
Zasługa filmów i seriali

HISTORIA

- 40 Nazwać zbrodnie po imieniu**
Tylko 8% Ukraińców źle ocenia OUN i UPA

OPINIE

- 44 Krzysztof Wasilewski**
Dlaczego polityka historyczna
zbankrutowała?

KULTURA

- 48 Uśmiech losu jest zawsze szczerbaty**
– rozmowa z Andrzejem Jakimowskim
- 52 Kulturalia**
- 53 Spiewanie to dla mnie konieczność**
– rozmowa ze Sławą Przybylską
- 66 Entuzjastki, siłaczki, bojowniczk.**
Kobiety Mazowsza 1863-1918

ZDROWIE

- 57 Diabetycy na rynku pracy**
Kosztowna choroba

OBSERWACJE

- 59 Jacek Pałkiewicz**
Syberyjskie wędrówki

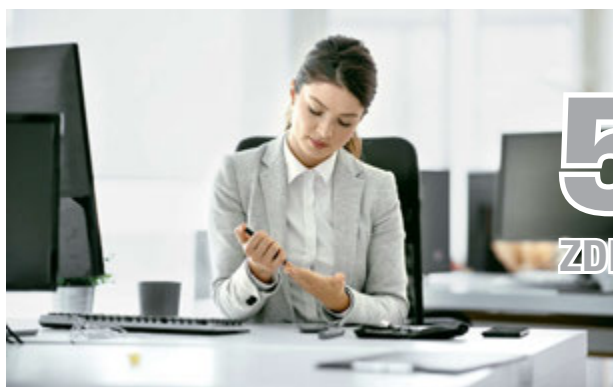
FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Polityka to twarda gra
- 27 Jan Widacki**
Gwałt najważniejszy?
- 35 Andrzej Szahaj**
Zbiorowy obłęd antypodatkowy
- 39 Roman Kurkiewicz**
Cały ten koronny trud (smród)
- 43 Tomasz Jastrun**
Burzliwy czas przejściowy
- 51 Wojciech Kuczok**
Muzyka na ciemny czas



ODBUDOWAĆ PRESTIŻ URZĘDU

Monika Horna-Cieślak na rzeczniczkę praw dziecka



DIABETYCY NA RYNKU PRACY

Kosztowna choroba



JACEK PAŁKIEWICZ

Syberyjskie wędrówki

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. SHUTTERSTOCK



✉ Emerytury 70-latek

Jesteśmy z żoną wiernymi, długoletnimi czytelnikami PRZEGLĄDU, dlatego zwracamy się z prośbą o nagłośnienie problemu emerytur kobiet z rocznika 1953. Kobiety te zostały oszukane przy obliczaniu wymiaru emerytury. Pan senator Borowski obiecywał przed wyborami, że postara się pomóc w rozwiązaniu problemu. Nic nie wskórał. Z mejla Michała Dworczyka wypłynęło, że sprawę tę przekazał do Trybunału Konstytucyjnego z zaleceniem, aby Julia Przyłębska ją przetrzymała. W dodatku Trybunał nie działa. Podobno w 2019 r. był problem z finansowaniem tych wypłat, ale ostatnio premier Morawiecki pieniądze rozdawał na lewo i prawo, twierdząc, że na wszystko wystarczy. Skoro ZUS źle wyliczył emerytury (oszukał), to ZUS może to również naprawić. Sprawa dotyczy dużej grupy osób.

Andrzej Pyrkosz, Olesno

f Zabójcze sankcje cnotliwego Zachodu

Sankcje zawsze nakładają politycy będący u władzy, bo wiedzą doskonale, że ich bezpośrednio one nie dotkną. Kiedy Stany Zjednoczone z sojusznikami nałożyły sankcje na Irak i z tego powodu zmarło tam kilka tysięcy dzieci, była sekretarz stanu USA Madeleine Albright powiedziała, że było warto. Dla tych, którzy nakładają sankcje, nie ma żadnego znaczenia, jakie będą skutki po drugiej stronie. Dzieje się to od dekad. USA i na nasz kraj nałożyły kiedyś sankcje, ale wielu o tym nie pamięta.

Obecnie takim ludziom wydaje się, że zawsze będzie tak samo, a nie widzą, że okoliczności się zmieniły. To, co zrobiono obecnie, dotyka bardzo mocno gospodarki poszczególnych państw, które



nakładały sankcje. USA i Europa są w trudnej sytuacji, a inne państwa patrzą już nie na Zachód, tylko na Południe. Ci na pewno pomogą. Oby tak się stało!

Andrzej Kościański

f Kto powinien stanąć przed Trybunałem Stanu?

Bardzo źle zapisał się w pamięci społecznej minister edukacji narodowej, czyli były wojewoda lubelski, który pompował jedyny słuszny światopogląd w sposób inwazyjny. Szkolnictwo publiczne to nie jest katolicki folwark.

Damian Paweł Strączyk

Żaden Trybunał Stanu, normalny sąd karny byłby znacznie dotkliwszy.

Kazimierz Sasuła



✉ Gdzie Chopin, a gdzie TVP Kultura

Niezbyt często oglądam kanał TVP noszący dumną nazwę Kultura. Bo nie nadaje muzyki. Tej, którą ja określam tym mianem. Widzę oto reklamę jakiegoś produktu o nazwie „Doppelgänger”, ale niestety nie jest to „Doppelgänger” Schuberta-Heinego, genialna pieśń, bo pieśni solowej w TVP nie ma. Ani muzyki kameralnej. Ani recitali. Bywały np. transmisje z Royal Albert Hall. Bywały. A teraz doznaję wstrząsu. Propagowanie muzyki Chopina. Oglądam. I słucham (?). Widzę oto fortepian i oprócz tego jakąś pseudoludową kapelę ze śpiewającymi (?) dziewczętami. Muzyki Chopina – brak. Bo Chopin to fortepian. Czy Schumann, słuchając tych produkcji, krzyknąłby jak ongiś w Wiedniu: „To geniusz!”? To nie była popularyzacja muzyki Chopina, to była jej profanacja.

Jacek Jaroński, Kielce

ZDJĘCIE TYGODNIA

W Chan Junus pochowano w masowym grobie palestyńskie ofiary bombardowań. Przechowywane przez władze izraelskie ciała zostały wydane władzom w Gazie za pośrednictwem Czerwonego Krzyża. 22 listopada 2023 r.



Nowy Sejm zaczął działać od projektu refundacji in vitro. Pogram ma kosztować minimum 500 mln zł rocznie, a szczegółowy przedstawi nowe kierownictwo Ministerstwa Zdrowia.

Robert Telus, minister rolnictwa, mimo licznych zapowiedzi **nie zrobił nic, by ustalić listę firm, które sprowadzały z Ukrainy zboże, zwłaszcza techniczne.** Nie wystąpił nawet do szefa Krajowej Administracji Skarbowej o zwolnienie z tajemnicy celno-skarbowej. Ustalenia NIK są dla Telusa drugoczące.

Tomasz Kaczmarek, znany jako agent Tomek, związany z CBA były poseł PiS, zeznał, że na polecenie Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika przekazywał tajne materiały pracownikom mediów związanych z PiS. Wśród odbiorców są **Cezary Gmyz, Tomasz Sakiewicz, Dorota Kania, Anita Gargas, Katarzyna Hejke, Samuel Pereira, Maciej Marosz.** Zapowiada się największa w powojennej Polsce afera kryminalna w mediach.

Koncern farmaceutyczny Pfizer pozwał Polskę za niewywiązanie się z umową w sprawie szczepionek, za które nie zapłacono i których nie odebrano, powołując się na siłę wyższą. Czekają nas negocjacje na temat tych roszczeń.

Wraca dyskusja nad pracą handlu w niedziele. Niestety, pomija się inne grupy zawodowe pracujące w dni świąteczne, m.in. pracowników transportu, energetyki, ochrony zdrowia, policji i gastroonomii. Dlatego sensowny jest postulat ujednolicenia

przepisów dla wszystkich pracujących w tym trybie. I np. dwuipółkrotnie wyższe wynagrodzenie za pracę w te dni.

KRS, choć była neo, politykom PiS dawała dobrze zarobić. W 2022 r. **Bartosz Kownacki zarobił tam 138 tys. zł, Kazimierz Smoliński – 125 tys. zł, Arkadiusz Mularczyk – 113 tys. zł, a Marek Ast – 108 tys. zł.**

Anna Goc, dziennikarka „Tygodnika Powszechnego”, została **laureatką Nagrody im. Beaty Pawlak**, przyznawanej autorom publikacji o innych religiach, kulturach i cywilizacjach.

Klaudiusz Chrostowski za film „Ultima Thule” otrzymał **Nagrodę Filmową „Perspektywa” im. Janusza „Kuby” Morgensterna**, przyznaną dziełom filmowców startujących w zawodzie.

Łukasz Barys, 26-letni poeta i prozaik, za dramat „Szwaczka” został wyróżniony w Gliwicach **Nagrodą Dramaturgiczną im. Tadeusza Różewicza.**

Lucjan Brudzyński został powołany przez premiera Morawieckiego na komisarza Sopotu. W 2010 r. poparło go w wyborach 37 mieszkańców miasta, ale dla PiS ma zasługi, bo wpłacał na partię duże kwoty.

Hazard uprawia ponad 37% Polaków powyżej 15. roku życia. Około 48 tys. Polaków to patologiczni hazardziści (badanie EZOP II).

Koszty wypadków i kolizji drogowych sięgają rocznie ponad 39 mld zł. (1,5% PKB).

PRZEBŁYSKI

Ustawka u Springera

Wiadomo powszechnie, że Morawiec-ki to zgrywus. Dla publiki zrobi wszystko. I każdemu powie, co ten chce usłyszeć. Poszedł nawet do Springerowskiego „Faktu”. Tabloid wydawany przez Ringier Axel Springer Polska reklamował wywiad z premierem jako rozmowę ekskluzywną. Chwalił się, że jest pierwszą redakcją, z którą premier spotkał się po wyborach. Morawiecki poszedł do „Faktu”, ale hicior to nie był. Premierowi nie zadano żadnego trudnego pytania. Ani słowa o 6 bln reparacji od Niemiec. Nic o niemieckim chamstwie. O tym, jak Niemcy chcą nas skolonizować, też nic.

Typowa ustawka odchodzącego premiera z nowym szefem „Faktu”.



Senator Golba w Dżakarcie

Ach, ta Dżakarta. Tajemnicza i egzotyczna kusi-cielka. Nie oparł się jej nawet piłkarski baron Podkarpacia. A imię jego Mieczysław Golba. Senator PiS. Modelowy działacz tej partii, człowiek o jasno określonych patriotycznych priorytetach. Jak myślicie, co Golba robił w dniu, gdy senatorowie składali ślubowanie? Senator Golba poleciał do Indonezji na Mistrzostwa Świata Juniorów do lat 17. Polacy dostali tam baty, a na dodatek kilku jeszcze przed turniejem popiło sobie i odesłano ich do Polski.

Może zapatrzyli się na działaczy PZPN, którzy wyjazdy z reprezentacją traktują jako okazję do wypitki? Pili nawet w samolotach, którymi lecieli z piłkarzami. A puenta? Im więcej PiS w PZPN, tym więcej tam działo się.

Sen w autobusie

Z gazet dowiedzieliśmy się, że po Warszawie chodzi Tomasz Sygut i zapowiada, że będzie prezesem TVP albo przynajmniej TVP Info. Znaczący się, praca w Miejskich Zakładach Autobusowych już mu nie odpowiada.

Nie dziwi nas, że Sygut chodzi za posadą. Zawsze tak robił. Ale dziwi, że są ludzie zdolni uwierzyć, że człowiek, który był prawą ręką Przemysława Orchołskiego, a potem topił TVP Info i projekt Nova TV, może do czegośkolwiek w mediach się nadawać.



Półki pełne raportów

Pisaliśmy już o Andrzeju Gerlachu, historyku Kościoła, który na Facebooku ujawnia, co odkrywa w małopolskim Instytucie Pamięci Narodowej. W Wieliczce są tysiące raportów kaptanów, którzy współpracowali ze służbami. Tysiące raportów nie oznacza, że aż tylu było donosicieli. Najpracowitsi produkowali ich przecież wiele. W diecezji krakowskiej tajnych współpracowników było jednak tylu, że teraz można porównywać, co na siebie pisali. Jeśli ich informacje się pokrywają, to znaczy, że raporty były rzetelne. Są w nich nazwiska kochanków i kochanek księży oraz dzieci, których ojcami byli księża. Są też szczegółowe opisy konfliktów między biskupami i ich zabiegi o awanse. Możemy się dowiedzieć, co w czasie obiadów lub kolacji mówił prymas Wyszyński. Nikogo nie oszczędzano.

Jak to się ma do mitu o heroicznej postawie kleru w PRL? Garstka faktycznie była w kontrze do systemu. Ale większość robiła to, o czym można przeczytać w Wieliczce.



PYTANIE TYGODNIA

Spółeczeństwo jest za możliwością aborcji, politycy są przeciw. Skąd ta różnica?

PROF. MAGDALENA ŚRODA,

filozofka, UW

Politycy zwracają się ku wyborcom głównie w czasie wyborów, a potem, posiadając mandat, wchodzą w inny świat. Tu nie obowiązuje myślenie w kategoriach zdrowego rozsądku, oparte na doświadczeniu, tylko liczy się „myślenie polityczne”, czyli wyższy poziom wnioskowania. Wyrażając jakąś opinię, często słyszymy zarzut, że wprawdzie „mamy rację”, ale „nie myślimy politycznie”. Bo myśleć politycznie to kombinować między wieloma czynnikami: jak się zachowa konkurencja? Co zyska partia? Wreszcie: co na to Kościół? W przypadku aborcji to najważniejszy czynnik powodujący rozmijanie się zdroworozsądkowych opinii z deklaracjami politycznymi. Bo nie uwierzę, że przykościelnym politykom zależy na ratowaniu embryonów. Kościół ma w Polsce ciągle dużą władzę – może wspierać polityków, może odrzucać. Polityczne posłuszeństwo Kościołowi może być też związane z potrzebą uzyskania zbawienia, choć wątpię, by ci, którzy idą do polityki, na nie liczyli.

DR JOWITA RADZIŃSKA,

socjolożka, Uniwersytet SWPS

Po pierwsze, chodzi o prowadzenie pewnej gry politycznej. Do tej pory politykom opłacało się poświęcać sprawy kobiet w imię dobrych relacji z Kościołem czy środowiskami konserwatywnymi. A jeśli coś opłacało się przez ponad 30 lat, to dłużej

nie spróbować znowu. Po drugie, całe pokolenia wyrosły w dyskursie chronienia życia i stawiania znaku równości między życiem płodu a życiem kobiety. Jesteśmy przesiąknięci językiem, w którym mówi się o „dziecku nienarodzonym”. To oddala społeczeństwo od rzetelnej rozmowy, w której widać, że po drugiej stronie mamy człowieka, kobietę, która jak każdy ma prawo do integralności cielesnej i decydowania o sobie. Praw człowieka nie przegłosowuje się w referendum. To konsekwencje 30 lat uprzedmiotawiania kobiet.

MARTA LEMPART,

Strajk Kobiet

Wbrew pozorom polityczki i politycy strony demokratycznej nie są przeciw legalizacji aborcji. Parlamentarzystki i parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej i Lewicy są za legalizacją. Również część osób z Trzeciej Drogi popiera prawo do aborcji. Niestety, nie dotyczy to jej dwóch liderów, którzy np. kłamali w rozmowach koalicyjnych, że ich ugrupowania są w całości przeciwko aborcji. Oczywiście mamy też stronę antydemokratyczną, która na poziomie politycznym jest przeciwko legalizacji – PiS i Konfederację. Jednocześnie ponad 70% Polek i Polaków jest za legalizacją aborcji. Liderzy Trzeciej Drogi, mówiąc o „sporze” o aborcję, najwyraźniej mówią o sporze, w którym po jednej stronie jest większość społeczeństwa, a po drugiej – elektorat PiS, ich dwóch i chory z nienawiści do kobiet polski Kościół.